

Sygn. akt VIII **Pa 150/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Magdalena Kimel
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2018r. w Gliwicach

sprawy z powództwa J. Ż. (Ż.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o przywrócenie do pracy

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 14 czerwca 2017 r. **sygn. akt** IV P 1501/15

1) oddała apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Magdalena Kimel (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.) (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 150/17

UZASADNIENIE

Powód J. Ż. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w Z., domagając się przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach, zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

W uzasadnieniu żądania podał, że był zatrudniony w charakterze pracownika w dziale zaopatrzenia. W dniu 26 listopada 2015r. otrzymał przesyłkę poleconą zawierającą rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu

wypowiedzenia z powodu rażącego niedbalstwa w zakresie przestrzegania procedur zakupowych w czasie pracy na stanowiskach specjalisty ds. zaopatrzenia i planowania produkcji oraz specjalisty ds. zakupów skutkujących poniesieniem strat finansowych na transakcjach związanych z realizacją zamówień materiałowych po cenach wyższych niż rynkowe, co stanowiło rażące naruszenie obowiązków pracowniczych. W wypowiedzeniu powołano się na wyniki kontroli w dziale zakupów, z których wynikało, że długotrwale naruszał swoje obowiązki określone Procedurą Systemową 05.00 i 05.01. Powód podał, że nie uczestniczył w czynnościach kontrolnych i nie został zapoznany z wynikami kontroli ani nie podpisał jakiegokolwiek protokołu oraz podniósł, że do dnia wniesienia pozwu nie poznał okoliczności faktycznych stanowiących podstawę dokonanego zwolnienia dyscyplinarnego a te wskazane w wypowiedzeniu ocenia jako nieprawdziwe i nieistniejące. Odnosząc się do zarzutu realizowania zamówień bez znajomości umów z poszczególnymi dostawcami podniósł, że nie wie, o jakie umowy chodzi, odnośnie zarzutu przyjmowania dostaw w ilościach przekraczających ilości wskazane w zamówieniach i przyjmowania wystawionych faktur na te wyższe niż zamówione ilości materiałów wyjaśnił, że znaczna ilość zamawianych pozycji była korygowana do większej ilości jeszcze przed realizacją zamówienia na wniosek działu Przygotowania Produkcji, gdyż w międzyczasie wynikały większe potrzeby, ponadto na niektóre pozycje istniał limit ilościowy z uwagi na istniejące opakowania, dodatkowo materiały zamawiane w większej ilości nie zlegały na magazynie i wykorzystywane były w bieżącej produkcji. W kwestii braku weryfikowania dostępności tańszych zamienników mimo ich dopuszczenia przez konstruktorów podał, że nie wie jakich materiałów to dotyczyło i w jakim zakresie. Ponadto, co do zasady nie mógł dokonywać zamian w tym zakresie, z kolei dział produkcji niechętnie korzystał z zamienników jako części o mniej pewnej i gwarantowanej jakości. Opierając zarzut kierowania zamówień nie do wyznaczonych dostawców ale innych podmiotów bez wcześniejszej weryfikacji rynku poprzez skierowanie do kilku podmiotów zapytań ofertowych podał, że nie wie jakich dotyczy to materiałów, a dostawców dobierał na podstawie przeglądarki I.. Powód podniósł, że w dziale zaopatrzenia pracował 37 lat i wykonywał swoją pracę fachowo i starannie, podniósł kwalifikacje, w 2014r. otrzymał nagrodę za wypracowanie półmilionowych oszczędności. Prowadził 7000 pozycji zakupowych i nie dopuścił się jakichkolwiek zaległości, mimo że prowadził szereg innych spraw związanych z obsługą działu. Wszystkie czynności wykonywał w oparciu o procedury PS. (...) powoda rzeczywistą przyczyną zwolnienia go była chęć zwolnienia miejsca pracy dla osoby związanej bezpośrednio z nowymi przełożonymi.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że kontrola prowadzona w spółce nie była incydentalna i trwała dłuższy czas, w związku z czym powód znał jej zakres i tematykę. Wskazała na dwa podpisane przez powoda protokoły przycięcia ustnych wyjaśnień. W jej ocenie wyniki kontroli wykazały jednoznacznie, że powód nie stosował obowiązujących u niej procedur zakupowych, co prowadziło do nabywania towarów po cenach wyższych niż rynkowe, przy czym miał on w obowiązku przeprowadzenie rozeznania cen występujących na zamawiane materiały, czego zazwyczaj nie robił. Zakwestionowała fakt poczynienia przez powoda oszczędności w 2014r. oraz wyjaśniła, że nagroda w 2014r. była premią uznaniową przyznana także innym pracownikom.

W trakcie postępowania w miejsce pozwanej (...) S.A. w Z. wszedł następca prawny (...) S.A. w K.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017r. Sąd Rejonowy w Z. przywrócił powoda do pracy u strony pozwanej na poprzednich warunkach oraz zasądził na rzecz powoda kwotę 9.828,00 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pod warunkiem, że powód zgłosi w terminie 7 dni gotowość przystąpienia do pracy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony w (...) Zakładach (...) - poprzedniku prawnym pozwanej od dnia 1 sierpnia 1978r. W okresie poprzedzającym otrzymanie wypowiedzenia powód pracował w pełnym wymiarze etatu, na stanowisku specjalisty ds. kontrolingu produkcji.

W pozwanej spółce w związku ze złą sytuacją ekonomiczną trwa redukcja zatrudnienia.

Za okres od dnia 1 stycznia 2014r. do dnia 30 czerwca 2015r. u pozwanej przeprowadzono kontrolę transparentności obowiązujących u niej procedur zaopatrzeniowych. W wystąpieniu pokontrolnym stwierdzono nieprawidłowości w zakresie przestrzegania wewnętrznych aktów normatywnych: kierowanie przez branżystów zapytań ofertowych do kwalifikowanych dostawców zaliczonych do grupy (...) pomimo możliwości skorzystania z oferty dostawców

zaliczonych do grupy A posiadających wyższą ocenę, lokowanie zamówień u dostawców bez przeprowadzenia konkursu ofert tj. z naruszeniem postanowień procedury pracy nakazującej pozyskanie do każdego zamówienia, co najmniej dwóch ofert, z wyjątkiem zamówień w ramach podpisanych umów i ustalonych cenników, co skutkowało zakupem materiałów po niekonkurencyjnych cenach np. w przypadku firmy (...) sp. z o.o. nabyto łożyska na łączną kwotę 104.000 zł mimo, że istniała możliwość ich zastąpienia tańszymi łożyskami za 89.000 zł, stwierdzono również, że w okresie od 1 stycznia 2014r. do 1 lipca 2015r. wszystkie zamówienia o łącznej wartości 505.000 zł skierowane przez branżystę J. Ż. do przedsiębiorstwa PHU (...) nie zostały poprzedzone wysłaniem zapytań ofertowych do innych firm. Kolejne naruszenia dotyczyły zaniechania realizacji postanowień zawartych w umowie ramowej podpisanej z firmą (...) sp. z o.o. dających możliwość zakupu elementów złącznych u innych dostawców, o ile dane z rynku wykażą, że uzyska się korzystniejszą cenę u innego dostawcy, bezkrytycznego akceptowania przez pracowników D. Zakupu znacznych wahań cenowych elementów złącznych zamawianych w (...) sp. z o.o., występowanie, w niektórych przypadkach różnic pomiędzy wartością zamówień kierowanych do firmy (...) sp. z o.o. a wartością faktur wystawionych z tytułu realizacji przedmiotowych zamówień, przy czym w zamówieniach wartość była niższa niż 10.000 zł, co umożliwiało podpisywanie zamówień przez zastępcę kierownika działu zakupów a w fakturach wyższa niż 10.000 przyczyną powyższego było dostarczanie do pozwanej elementów złącznych w większej ilości niż wskazana w zamówieniu, co nie przeszkadzało J. Ż. zatwierdzać takie faktury pod względem merytorycznym, występowanie przypadków nie lokowania zamówień u dostawców, z którymi podpisane zostały ramowe umowy długoterminowe przy jednoczesnym składaniu zamówień do innych dostawców bez uzyskania na to zgody Biura Logistyki (...) S.A.

W związku z kontrolą powód podpisał protokoły przyjęcia ustnych wyjaśnień z dnia 12 października 2015r. i z dnia 13 października 2015r. Powód nie został zapoznany z wynikami powyższej kontroli.

W 2014r. powód otrzymał od pozwanej nagrodę pieniężną za poczynienie oszczędności w zakresie dostaw łożysk tocznych w kwocie około pół miliona złotych.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że w dniu 12 października 2015r. po powrocie powoda z urlopu wypoczynkowego zgodnie z art. 42 § 4 kp powierzono mu do dnia 31 grudnia 2015r. wykonywanie pracy w dziale Planowania Produkcji na stanowisku Specjalisty ds. kontrolingu produkcji.

Dnia 26 listopada 2015r. powodowi doręczono za pośrednictwem poczty pismo datowane na dzień 9 listopada 2015r., zawierające oświadczenie pozwanej o wypowiedzeniu mu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na: rażącym niedbalstwie w zakresie przestrzegania procedur zakupowych w czasie pracy na stanowiskach: Specjalisty ds. (...) i Planowania Produkcji oraz Specjalisty ds. Zakupów, skutkujących poniesieniem przez nią strat finansowych na transakcjach związanych z realizacją zamówień materiałowych po cenach wyższych niż rynkowe. W uzasadnieniu wypowiedzenia pozwana wskazała, że przeprowadzona u niej kontrola dotycząca zakupów materiałowych oraz przestrzegania obowiązujących w tym zakresie procedur wewnętrznych wykazała, że powód w sposób ciężki naruszył podstawowe obowiązki pracownicze. Stwierdzono, bowiem: realizowanie zamówień bez znajomości umów z poszczególnymi dostawcami, przyjmowanie dostaw w ilościach przekraczających ilości wskazane w zamówieniach i przyjmowanie wystawionych faktur na te wyższe niż zamówione ilości materiałów, brak weryfikowania dostępności tańszych zamienników mimo ich dopuszczenia przez konstruktorów, kierowanie zamówień nie do wyznaczonych dostawców ale do innych podmiotów, bez wcześniejszej weryfikacji rynku poprzez skierowanie do kilku podmiotów zapytań ofertowych. Wskazano, że działania i zaniechania powoda doprowadziły do poniesienia przez pozwaną strat finansowych w związku z pozyskiwaniem materiałów w cenach wyższych aniżeli możliwe do osiągnięcia przy stosowaniu obowiązujących u niej procedur i wiążących ją umów.

Ustalono, że pozwana posiada procedury zakupowe – procedura systemowa PS 05.00 (...), procedura pracy PP 05.01 „Ocena, wybór i kwalifikowanie podwykonawców”. Powód postępował zgodnie z ich treścią. Według przedłożonych powód był osobą kompetentną.

Powód tworzył umowy na łożyska, na składy konsygnacyjne więc znał ich treść.

Powód został zobligowany przez pana Smutek do składania wizyt kontrahentom pozwanej raz na kwartał w celu poznania ich stanu. Powód jeździł również do klientów w związku z odbiorem towaru.

Zdarzały się sytuacje, że przyjmowano większe zamówienia, gdy były zamówienia pilne i obszerne. Zapotrzebowania spływały z działu przygotowania produkcji. Na tej podstawie powód dokonywał wyboru ofert. Elementy były sztywno ustalone przez dział konstrukcyjny i technologiczny. Zdarzało się, że zamówienie było np. na 20 kilogramów śrub, ale wyszła sytuacja awaryjna i domawiano kolejne 20 kilogramów. Zdarzały się również takie sytuacje, że branzysta poprawiał ilość na zamówieniu na łącznie 40 kilogramów, co było opatrzone podpisem i datą. Powód zamawiał czasami większą ilość sztuk z uwagi na ilość w danej paczce, ale czynił tak po przekazaniu informacji do działu przygotowania produkcji i po uzyskaniu akceptacji z tego działu. Nigdy większe zamówienie nie znalazło się w wykazie materiałów zbędnych. Zamówiony przez powoda towar zawsze zostawał zużyty do bieżącej produkcji.

Pozwana dzierżawiła powierzchnię magazynową i dostawcy składowali tam łożyska, które były ich własnością. W cyklach tygodniowych lub 2 tygodniowych produkcja pobierała łożyska z tego magazynu i informowała powoda ile pobrano, na tej podstawie fakturowano towar. Powód nie decydował ile materiału pobrać. Do umowy był załączony rozdzielnik, który wskazywał jaki ma być minimalny stan łożysk w dzierżawionym magazynie. Powód wraz z planistą czuwał nad stanem minimalnym łożyska w składzie. Nie było przypadków, aby łożysk było za dużo. Tylko planista do planowania produkcji mógł zwiększyć stan minimalny, powód nie miał tego w swoich kompetencjach.

Za sprawdzenie zakupu pod względem ilościowym odpowiadał wydawca magazynowy. Z kolei branzysta rozliczający fakturę odpowiadał za sprawdzenie zgodności faktury lub dowodu dostawy z zamówieniem.

Zapotrzebowania w systemie I. tworzyli planiści D. Planowania Produkcji zgodnie z wytycznymi konstruktorów i technologów, a zatwierdzał je Główny Specjalista A. M.. B. musieli realizować zapotrzebowanie zgodnie z zapisami, nie mogli w nie ingerować, decyzję w tym zakresie podejmował konstruktor. Każdą zmianę musiał zatwierdzić planista działu.

Z firmą (...) sp. z o.o. pozwana ma podpisaną od 2009r. umowę, której integralną częścią jest cennik, bazujący na cenniku fabryki śrub w Ż. pomniejszony o 6%. Zdecydowano się na tą firmę ze względu na jakość. Inne zapytania ofertowe były wysyłane, jeśli nie było danej pozycji w cenniku lub jeśli inna oferta była korzystniejsza – sytuacje takie były sporadyczne.

Powód i jego współpracownicy kierowali zamówienia do dostawców innych niż wyznaczeni wtedy, gdy dokonywano zakupu awaryjnego – interwencyjnego a wskazany dostawca nie dysponował materiałem w wymaganym terminie lub wtedy, gdy wskazany dostawca wielokrotnie dostarczał towar niezgodny z wymaganiami (tak jak w przypadku firmy (...)).

Zakupy interwencyjne od firmy (...) wynikały z faktu, że dostawca kwalifikowany S. z którym była podpisana umowa dostarczał towary niskiej jakości. Do czasu wyjaśnienia reklamacji z firmą (...) dokonano zakupów interwencyjnych w firmie (...). Po uwzględnieniu reklamacji była kontynuowana umowa z firmą (...).

Powód miał analizować rynek w zakresie cen w przypadkach, kiedy nie było umowy narzuconej przez centralę. Powód poszukiwał zamienników, jeśli nie było obostrzeń z działu konstrukcji.

Jeśli chodzi o firmę (...), to łożyska były robione za zasadzie wyboru ofert. Pierwszymi umowami zajmowało się biuro logistyki w K., które negocjowało ceny. Umowa z przedmiotową firmą miała charakter ramowy i była uzupełniana konkretnymi aneksami - załącznikami z ilością produktów i ceną. Aneksowanie przygotowywał dostawca i dostarczał do powoda, który je przeglądał, parafował i przekazywał do zarządu. Opóźnienie w aneksowaniu wyniknęło z faktu, że powód nie był świadom, że umowy już nie ma. Powód informował firmę, że brakuje umowy i żeby ją przygotowali. Tworzenie takiej umowy trwało 2 - 3 miesiące i musiało być konsultowane z biurem prawnym.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika też, że w dniu 8 grudnia 2016r. Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach Wydział VIII Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego dokonał wpisu połączenia spółek przez przeniesienie całego majątku spółek przejmowanych tj. (...) S.A. w Z., (...) sp. z o.o. w Z., Fabryka (...) S.A. w T., (...) sp. z o.o. w Z. na spółkę przejmującą tj. (...) S.A. w K.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda o przywrócenie do pracy było uzasadnione.

W rozważaniach prawnych powołano art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Wskazano, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, iż przyczyną rozwiązania umowy o pracę w trybie przewidzianym we wskazanym przepisie może być tylko czyn pracownika przez niego zawiniony, który zarazem stanowi istotne zagrożenie interesów pracodawcy. Ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych zachodzi wówczas, gdy jego działanie lub zaniechanie cechuje wina umyślna lub rażące niedbalstwo. Sąd zauważył przy tym, że przy ocenie naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych nie można pomijać okoliczności, w jakich dochodzi do naruszenia, bowiem rodzaj i sposób jego postępowania mogą wskazywać na stopień zawinienia (wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2001r., I PKN 469/00, OSNP Nr 8/2003, poz. 198).

W ocenie Sądu, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego trudno przypisać powodowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Za chybiony uznano zarzut braku znajomości procedur zakupowych obowiązujących w pozwanej spółce. Z zeznań świadków J. P., T. K. i A. M. wynikało, że powód znał procedury, i że postępował zgodnie z ich treścią. W zakresie przestrzegania procedur był nadzorowany przez J. P.. Według Sądu ewentualne odstępstwa od procedur nie były wynikiem braku ich znajomości, ale wynikały z bieżących potrzeb spółki.

Zdaniem Sądu powodowi nie można również zarzucić braku znajomości treści umów jakie w tym czasie spółka zawarła z dostawcami. W toku postępowania ustalono, bowiem że powód znał umowy często był ich współautorem np. umowy na łożyska, umowy na składy konsygnacyjne.

Wskazano, że do pomijania etapu zapytań ofertowych dochodziło tylko w ściśle określonych okolicznościach oraz że procedury dopuszczały taką możliwość, gdy była konkretna umowa, konkretny cennik również w sytuacjach awaryjnych, co miało miejsce między innymi w sytuacji firmy (...) gdzie zakupy interwencyjne wynikały z faktu, że dostawca kwalifikowany S. dostarczał wadliwy towar.

W przypadku zarzutu przyjmowania dostaw w ilościach przekraczających ilości wskazane w zamówieniach i przyjmowania wystawionych faktur na te wyższe niż zamówione ilości materiałów Sąd ustalił, że zgodnie z procedurami za sprawdzenie zakupu pod względem ilościowym odpowiadał wydawca magazynowy. Z kolei powód rozliczał fakturę i sprawdzał zgodność faktury lub dowodu dostawy z zamówieniem. Dodatkowo faktury podlegały kontroli przez oddział finansowy. Stwierdzono, że powód wiarygodnie wyjaśnił, iż rozbieżności między ilością towaru zamówionego a towaru dostarczonego często wynikały z ilości sztuk towaru w danym opakowaniu. Powód przyjmował faktury na większe ilości towaru po przekazaniu informacji o tym fakcie do działu przygotowania produkcji i po uzyskaniu akceptacji tego działu. Czasami zwiększenie ilości zamawianego towaru było związane z sytuacjami awaryjnymi, zwiększonym zapotrzebowaniem działu produkcji. W takich sytuacjach poprawiano ilość na zamówieniu, zmianę opatrywano podpisem i datą. Zamówiony przez powoda towar zawsze zostawał zużyty do bieżącej produkcji.

Sąd stwierdził też, że powód w toku postępowania dowodowego zdołał wykazać, iż weryfikował dostępność tańszych zamienników dopuszczonych przez konstruktorów jednakże był w tym zakresie ograniczony. Powód musiał bowiem realizować zapotrzebowanie zgodnie z zapisami, nie mógł w nie ingerować, decyząc w tym zakresie podejmował konstruktor. Każdą zmianę musiał zatwierdzić planista działu, powód nie miał swobody w zakresie wyboru modelu. Powód dopuszczał zakup tańszych zamienników pod warunkiem, że były dopuszczone przez konstruktorów. Z

towarów firmy (...) sp. z o.o. korzystano mimo wyższych cen ze względu na jakość oraz ze względu na to, że nie było w zasadzie reklamacji do tej firmy oraz że łatwiej było wyegzekwować ewentualną odpowiedzialność kontraktową. Z kolei mniej korzystne ceny łożysk dostarczanych z firmy (...) wynikały z faktu, że aneks do umowy z tą firmą sporządzony został z opóźnieniem, jednakże w odniesieniu do powoda można mówić, co najwyżej o uchybieniu, a nie o rażącym niedbalstwie. Umowa była bowiem realizowana brakowało natomiast pisemnego potwierdzenia – aneksu.

Sąd uznał, że nie potwierdził się zarzut nieuzasadnionego dopuszczania do kierowania zamówień do dostawców innych niż wyznaczeni. Do takich sytuacji dochodziło w przypadku, gdy dokonywano zakupu awaryjnego, a wskazany dostawca nie dysponował materiałem w wymaganym terminie oraz gdy wskazany dostawca wielokrotnie dostarczał towar niezgodny z wymaganiami (firma (...) firma (...)). Zakupy interwencyjne od firmy (...) wynikały z faktu, że dostawca kwalifikowany S., z którym była podpisana umowa dostarczał towary niskiej jakości. Do czasu wyjaśnienia reklamacji z firmą (...) dokonano zakupów interwencyjnych w firmie (...).

W ocenie Sądu pozwana nie zdołała również wykazać, by w wyniku postępowania poniosła straty finansowe. Teoretyczne straty zostały jedynie wskazane w audycie jednakże odbiegały one od rzeczywistych zobowiązań pozwanej.

Okoliczności dotyczące zbyt częstych kontaktów powoda z kontrahentami, którzy brali udział w przetargach nie miały w rozpoznawanej sprawie znaczenia gdyż nie wskazano ich w treści wypowiedzenia ujawnione zostały dopiero na potrzeby prowadzonego postępowania sądowego.

Podsumowując Sąd uznał, że przeprowadzona u strony pozwanej kontrola miała charakter wycinkowy, co zafałszowało jej wyniki i doradziło do wyciągnięcia niewłaściwych wniosków i pociągnięcia powoda do odpowiedzialności za niedociągnięcia w organizacji przedsiębiorstwa pozwanej. Pokreślono też, że dopiero w toku postępowania sądowego powód poznał wyniki przeprowadzonej u pozwanej kontroli i mógł się do nich ustosunkować.

W tym stanie rzeczy Sąd przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach nie widząc podstaw aby nie uwzględnić tego żądania. Zdaniem Sądu informacja PAP o złej sytuacji ekonomicznej pozwanej i redukcji zatrudnienia nie mogła stanowić wystarczającej podstawy do zasądzenia odszkodowania w miejsce przywrócenia do pracy, którego domagał się powód.

Na podstawie art. 57 § 1 k.p. Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 9.828 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Apelacje od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego t.j.: art. 52 § 1 pkt 1 k.p. polegające na przyjęciu, że zachowanie i sposób pracy powoda nie nosiło znamion ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jak również w przyjęciu, że w dostrzeżonych uchybieniach w pracy powoda nie zachodziła jego wina.;

2. naruszenie przepisów postępowania które miało wpływ na wynik sprawy t.j.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz wykroczenie poza swobodę jego oceny i w rezultacie błędną ocenę całości zebranego materiału dowodowego, w opozycji do zasad logiki oraz doświadczenia życiowego, które to uchybienia miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, w szczególności pominięcie dowodów przemawiających za uznaniem, iż powód w sposób ciężki naruszył swoje podstawowe obowiązki pracownicze. W tym zakresie sąd pierwszej instancji w szczególności nie uzasadnił, dlaczego odmówił mocy dowodowej zeznaniom K. Ł., zeznaniom T. K. w zakresie, w którym wykazywały one na naruszenie przez powoda obowiązków pracowniczych, a także Raportowi z kontroli przeprowadzonej w zakładzie pozwanego, w który wykazywał zarówno uchybienia w pracy powoda o charakterze ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych jak i wysokości strat pozwanej,

- z sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, iż powód nie naruszył w sposób ciężki podstawowych obowiązków pracowniczych mimo, że zebrany materiał uzasadniał postawienie powodowi zarzutu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, w szczególności zarzutów wskazanych w uzasadnieniu oświadczenia o rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Z ostrożności procesowej po zarzucono też naruszenie prawa materialnego t.j.:

- i art. 45 § 2 k.p. w poprzez przyjęcie, że uwzględnienie żądania powoda przywrócenia go do pracy jest możliwe jest celowe, podczas gdy całokształt sprawy i fakty znane sądowi (fakty powszechnie znane) świadczyły o braku celowości i zasadności spełnienia żądania powoda,

- art. 228 § 1 k.p.c. w poprzez pominięcie faktów powszechnie znanych sądowi pierwszej instancji zarówno z urzędu (fakt prowadzenia w zakładzie pozwanego zwolnień grupowych) jak i wykazanych przez pozwanego informacją o zakresie i skali zwolnień grupowych i uznanie, że nie zachodzą przesłanki do zastosowania normy art. 45 § 2 k.p. i zasądzenie na rzecz powoda wyłącznie odszkodowania.

Stawiając powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa lub zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie na rzecz powoda wyłącznie odszkodowania w związku z normą art. 45 § 2 k.p. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji poczynił bowiem prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyjaśnił w oparciu o jakie dowody i dlaczego dokonał ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji swobodna ocena dowodów nie narusza reguł zawartych w art. 233 § 1 k.p.c. Pisemne uzasadnienie wyroku odpowiada wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że ustalając stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie oparł się na zeznaniach świadka T. K., a w przypadku świadka K. Ł. uwzględnił je tylko w takim zakresie w jakim były zbieżne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, który został powołany w ustaleniach faktycznych. Uzupełniając ocenę zeznań świadka K. Ł. Sąd drugiej instancji wskazuje, iż świadek ten opowiadał przed Sądem wyłącznie o sposobie przeprowadzenia kontroli, a wyniki tej kontroli, w zakresie w jakim wskazywał na rzekome zaniedbania powoda, zostały skutecznie zakwestionowane w trakcie postępowania sądowego. Odnośnie natomiast Protokołu kontroli to Sąd pierwszej instancji, jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku, odniósł się do tego dokumentu.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98).

W ocenie Sądu drugiej instancji również pozostałe podniesione w apelacji strony pozwanej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem przepisów, albowiem J. Ż. nie dopuścił się, w sposób zawiniony lub na skutek rażącego niedbalstwa, ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych – art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku bardzo szczegółowo wyjaśnił dlaczego zarzuty postawione powodowi w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia nie stanowią ciężkiego zawinonego lub dokonanego na skutek rażącego niedbalstwa naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd Okręgowy podziela tą ocenę. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego faktycznie wynika, że powód znał procedury i postępował zgodnie z ich treścią, a ewentualne odstępstwa od nich były wynikiem bieżących potrzeb zakładu. Pomijanie etapu zapytań ofertowych następowało tylko w ściśle określonych uzasadnionych okolicznościach, a procedury dopuszczały takie sytuacje. Odnośnie przyjmowania dostaw w ilościach przekraczających wskazane w zamówieniach oraz związanych z tym faktur to zgodnie z procedurami za sprawdzenia zakupu pod względem ilościowym odpowiadał wydawca magazynowy. Powód rozliczał fakturę i sprawdzał jej zgodność z zamówieniem. Faktury kontrolował też oddział finansowy. Natomiast rozbieżności między ilością zamówionego towaru a dostarczonego wynikały z ilości sztuk w danym opakowaniu ale tutaj powód przekazywał o tym informacje do działu przygotowania produkcji i przyjmował faktury po uzyskaniu akceptacji tego działu. Były też sytuacje awaryjne wymuszające zwiększenie ilości zamawianego towaru. Powód weryfikował dostępność tańszych zamienników i dopuszczał zakup tańszych zamienników jeżeli zostały one dopuszczone przez konstruktorów. Korzystanie z towarów firmy (...) Spółka z o.o. było podyktowane jakością towaru oraz tym, że na ten towar nie było w zasadzie reklamacji, a w razie konieczności łatwiej było dochodzić odpowiedzialności kontraktowej. Powodowi nie można też zarzucić nieuzasadnionego kierowania zamówień do dostawców innych niż wyznaczeni gdyż dochodziło do tego przy dokonywaniu zakupu awaryjnego, a wyznaczony dostawca nie dysponował materiałem w tym terminie lub dostarczał towar niezgodny z wymaganiami.

Dodatkowo Sąd drugiej instancji ustalił, że przełożony powoda J. P., który został zwolniony z pracy m.in. z podobnych przyczyn jak powód został prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 27 kwietnia 2017r. przywrócony do pracy. W sprawie tej Sąd uznał, że J. P. nie dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (dowód: akta (...)).

Sąd drugiej instancji zwraca też uwagę na nieprawidłowość przeprowadzonej konsultacji związkowej przed złożeniem powodowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia – co stanowi naruszenie art. 52 § 3 k.p. Pracodawca zwrócił się bowiem do organizacji związkowych pismem z dnia 6 listopada 2015r. wskazując jedynie zbyt ogólną przyczynę wypowiedzenia: ciężkie naruszenie obowiązków służbowych polegające na rażącym niedbalstwie w zakresie przestrzegania procedur zakupowych w czasie pracy skutkujących poniesieniem start finansowych na transakcjach związanych z realizacją zamówień materiałowych. Natomiast w oświadczeniu złożonym powodowi wyjaśniono na czym konkretnie polegało naruszenie obowiązków służbowych polegające na rażącym niedbalstwie w zakresie przestrzegania procedur zakupowych, czyli wskazano co dokładnie pracodawca zarzuca powodowi. Przyczyna rozwiązania umowy o pracę wskazana zarówno pracownikowi jak i organizacji związkowej musi być tożsama, oczywiście nie chodzi tutaj o użycie dokładnie takich samych sformułowań, tylko o rodzaj stawianych zarzutów i tak samo jak przyczyna podana pracownikowi przyczyna zwolnienia pracownika wskazana w trakcie konsultacji związkowej musi być konkretna.

Zarzut strony pozwanej naruszenia art. 45 § 2 k.p. (w zw. z art. 56 § 2 k.p.) jest bezzasadny.

W wyroku z dnia 18 stycznia 2012r., II PK 129/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że gdy w wyniku postępowania dowodowego okaże się, iż przyczyna rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę była nieuzasadniona, to tylko szczególnie przyczyny leżące po stronie pracownika bądź pracodawcy lub w ogóle niezależne od obydwu stron mogą spowodować zasądzenie na jego rzecz odszkodowania – na miejsce przywrócenia do pracy żądanego przez pracownika, bo pracodawca, który wskazuje nieprawdziwą przyczynę rozwiązania umowy o pracę, z reguły nie może żądaniu przywrócenia do pracy przeciwstawić twierdzenia o niecelowości uwzględnienia tego żądania.

W rozpoznawanej sprawie takie wyjątkowe okoliczności jednak nie występują.

Przede wszystkim podkreślić należy, że pracodawca pozwany przez zwolnionego pracownika przed sądem pracy powinien się liczyć z tym, że może zapaść wyrok przywracający do pracy.

Pamiętać trzeba, że długotrwałość postępowania sądowego nie uzasadnia niemożliwości lub niecelowości przywrócenia pracownika do pracy - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999r., I PKN 295/99.

Strona pozwana powołuje jako okoliczności, które w jej ocenie mają świadczyć o niemożności przywrócenia powoda do pracy – prowadzoną redukcję zatrudnienia i przekształcenia strukturalne oraz brak aktualnie stanowiska analogicznego do zajmowanego przez powoda.

U pozwanej zwolnienia grupowe rozpoczęły się w 2016r. Nastąpiła restrukturyzacja spółek grupy (...) S.A. – spółek zależnych. Pod koniec 2016r. miało miejsce połączenie przez przeniesienie całego majątku spółek przejmowanych: (...) S.A. z siedzibą w Z., (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Z., Fabryka (...) S.A. z siedzibą w T., (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Z. na spółkę przejmującą (...) S.A. z siedzibą w K.. (...) S.A. utworzył oddziały w tym Oddział Kombajny (...) Przenośniki R.. Po przejściu (...) S.A. pracownicy zostali przeniesieni do Oddziału Kombajny (...) Przenośniki R. i tam został zlokalizowany D. Zakupów. Do tego Oddziału przeszła znaczna część pracowników wcześniej zatrudnionych w (...) S.A. za wyjątkiem pracowników administracyjnych przeniesionych bezpośrednio do (...) S.A. Miało też miejsce w 2017r. przenoszenie kolejnych obszarów działalności do właściciela (...) S.A. – (...) S.A., która nabyła większość akcji pozwanego i przejście pracowników na podstawie art. 23¹ k.p. (dowód zeznania świadka A. K. (1) nagranie rozprawy w dniu 15 stycznia 2018r. 00:3:25-00:15.41, informacje z wydruku KRS k-204-207).

Odnosnie przeprowadzanej redukcji zatrudnienia to, w ocenie Sądu drugiej instancji, pozwana nie wykazała aby powód, pracownik w wieku obecnie 60 lat z długoletnim stażem pracy – od 1978r. znalazłby się w grupie pracowników przeznaczonych do zwolnienia. Przypuszczać raczej należy, że w przypadku zwolnień grupowych kryteria doboru pracowników do zwolnienia nie uzasadniałyby zakwalifikowania takiej osoby do grona osób zwalnianych.

W ocenie sądu drugiej instancji dokonane przekształcenia strukturalne nie stanowią też przeszkód organizacyjnych do zatrudnienia powoda. Dział Zakupów, gdzie był zatrudniony powód, mieści się obecnie w (...) S.A. Kombajny (...) Przenośniki (...) Oddział w Z. - jest to dokładnie dawne miejsce pracy powoda. Z odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego (k-204a.s.) wynika, że jest to Oddział pozwanej Spółki, a więc w ocenie Sądu, nie zachodzą przeszkody prawne aby pozwana skierowała przywróconego pracownika do pracy w tym samym miejscu, gdzie świadczył on pracę przed niezgodnym z prawem zwolnieniem dyscyplinarnym. Okoliczność, że funkcjonujący w ramach pozwanej Spółki Oddział ma być obecnie odrębnym pracodawcą (okoliczność nie wykazana zresztą jakimkolwiek dokumentem przez stronę pozwaną) nie stoi na przeszkodzie przywrócenia pracownika do pracy na jego dotychczasowe miejsce pracy. Ten odrębny pracodawca jest jedynie wydzieloną organizacyjnie jednostką w (...) Spółki Akcyjnej (...) ((...) S.A. prowadzi po prostu część swojej działalności w ramach tego Oddziału). (...) S.A. Kombajny (...) Przenośniki (...) Oddział w Z. nie jest podmiotem niezależnym, czy w żaden sposób nie związanym ze stroną pozwaną.

Sąd zwraca tutaj uwagę, że z zeznań świadka A. K. (2) wynika, iż zwolnienia grupowe miały miejsce u pracodawcy powoda od 2016r. Wpisanie do rejestru przejścia (...) S.A. nastąpiło w dniu 8 grudnia 2016r. Tymczasem w dniu 27 kwietnia 2017r., a więc niewiele wcześniej niż orzeczenie Sądu pierwszej instancji wydane w rozpoznawanej sprawie, zapadł również wyrok Sądu Rejonowego w Z. przywracający do pracy J. P. – przełożonego powoda, który został zwolniony dyscyplinarnie z podobnych jak powód przyczyn. I w przypadku pracownika J. P. zaktualizował się obowiązek przyjęcia go do pracy (dowód akta (...) w załączeniu).

Oceniając możliwość zastosowania art. 45 § 2 k.p. w zw. z art. 56 § 2 k.p. Sąd nie może też tracić z pola widzenia sytuacji powoda, który ma obecnie 60 lat i po wielu latach pracy został z niezasadnych przyczyn zwolniony z pracy w trybie dyscyplinarnym. Interes powoda w takim przypadku na pewno nie wskazuje na możliwość orzeczenia o odszkodowaniu w miejsce żądanego przywrócenia do pracy.

Reasumując po analizie wszystkich przedstawionych powyżej okoliczności, w ocenie Sądu drugiej instancji, należy jeszcze raz jednoznacznie stwierdzić, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia nastąpiło z naruszeniem art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i Sąd Rejonowy słusznie, w oparciu o przepis art. 56 § 1 k.p., orzekł o przywróceniu powoda do pracy oraz zasądzeniu na mocy art. 57 § 1 k.p. wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. Sąd oddalił apelację strony pozwanej jako pozbawioną podstaw.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804 ze zm.).

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSR(del.) Magdalena Kimel

Sędzia Przewodniczący Sędzia